

Zabawy stymulujące procesy sensoryczne:

1. Sensoryczne szlaki

Potrzebujemy: wycieraczki, chodniczki, dywaniki o różnych fakturach, kawałki różnych materiałów (np. stare ubrania), folia bąbelkowa, pokrowiec z drewnianych kulek, narzuty, koce z włoskami, itp., itd.

Opcjonalnie miski wypełnione, np. kaszą, ryżem, makaronem, fasolą, wacikami, piaskiem, itp., itd. (produkty spożywcze mogą być zarówno surowe jak i ugotowane) – wiąże się to ze sporą ilością sprzątanina, w które można również zaangażować dzieci. 😊

Wszystkie nasze faktury układamy w ścieżkę, która może być prosta, może skręcać, przechodzić z kuchni do łazienki, następnie do pokoju, wszystko według uznania i możliwości. Zadaniem dziecka jest pokonać ułożoną ścieżkę boso, bez skarpetek. Zachęcam do zmieniania sposobu pokonywania szlaku: noga za nogą, boki, na palcach, po cichu, tyłem, delikatnie, na czworaka, itp.

2. Naleśnik

Potrzebujemy: koc/ śpiwór/ kołdra

Dziecko kładzie się na plecach z wyprostowanymi nogami i rękoma wzdłuż ciała, na brzegu koca/ śpiwora/ kołdry. Zadaniem rodzica jest zawinąć dziecko w koc/ śpiwór/ kołdrę dość ściśle, ale w granicach tolerancji dziecka. Po zawinięciu delikatnie uciskamy dziecko zaczynając od ramion i schodząc w dół aż do kostek, dodatkowo możemy nazywać uciskane części ciała. Następnie dziecko powinno samo turlając się, uwolnić się z zawinięcia (jeżeli dziecko ma trudności z obrotem możemy mu pomóc)

3. Rysowanie na plecach

Potrzebujemy: kartka papieru, ołówek/ kredka

Dziecko siedzi przy stoliku/ biurku, (w taki sposób, aby oparcie siedziska nie zakrywało pleców) rodzic siada za dzieckiem. Zadaniem rodzica jest rysowanie kształtów, liter, figur na plecach dziecka, natomiast dziecko przerysowuje wzór na kartkę papieru. Możliwości są niewyczerpane.

Możliwa modyfikacja: dziecko nie przerysowuje wzoru, tylko podaje nazwę narysowanego wzoru.

Inna możliwa modyfikacja: dziecko przerysowuje wzór na podstawce wypełnionej piaskiem, mąką, kakao, itp.

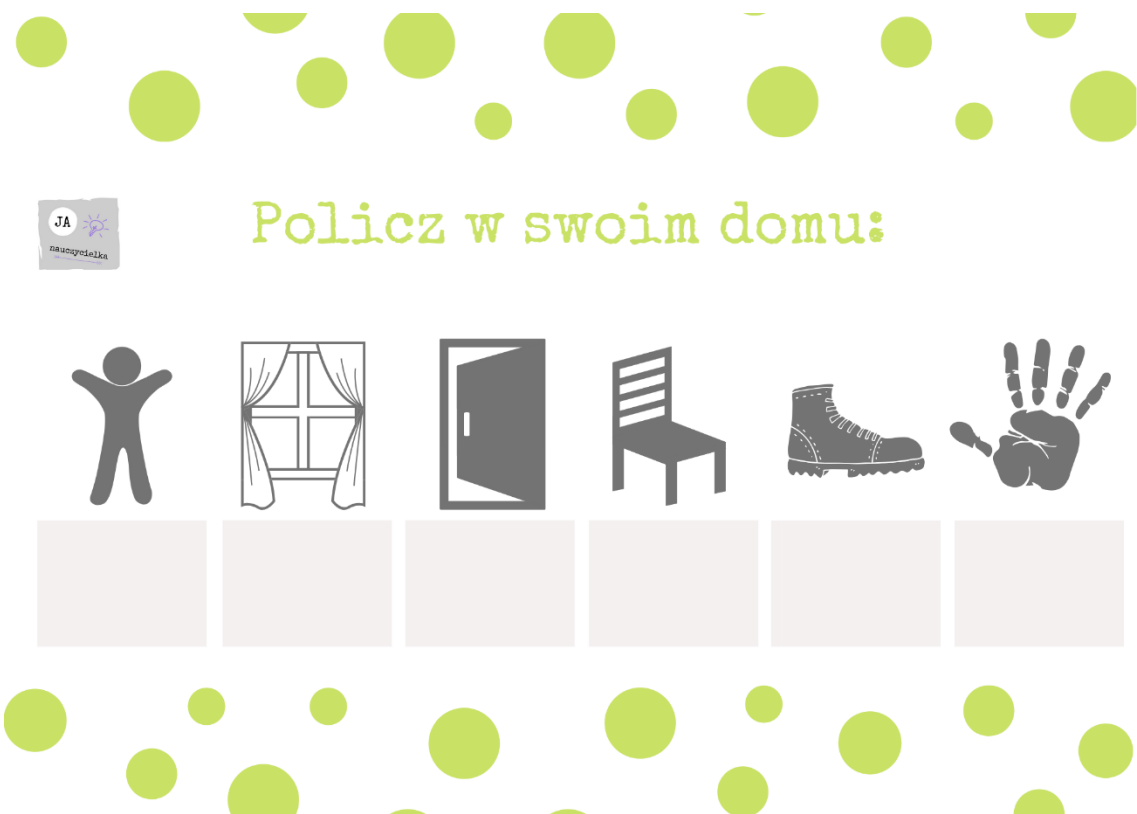
4. Tajemniczy worek

Potrzebujemy: poszewka na poduszkę, kilka przedmiotów, np. gąbka, piłka, łyżka, widelec, ołówek, grzebień, itp., itd.

Wkładamy przedmioty do poszewki (na początku możemy wkładać po jednym przedmiocie, kiedy dziecko zrozumie o co chodzi w zadaniu możemy wkładać kilka przedmiotów).

Trzymamy poszewkę tak, aby dziecko nie widziało co jest w środku, zadaniem dziecka jest dotykając poszewkę odgadnąć jaki przedmiot znajduje się w worku.

5. Inspiracja ze strony facebook Ja.nauczycielka



6. Widzę coś....

Zabawa wzrokowa, rodzic wybiera jeden przedmiot znajdujący się w pomieszczeniu i mówi do dziecka: „**Widzę coś....**”, i opisuje przedmiot, aż dziecko odgadnie co to takiego. Zachęcam do spróbowania odwrotnej zabawy, kiedy to dziecko wybiera przedmiot i musi go opisać 😊

7. Zabawa z muzyką i pokazywaniem

Śpiewajcie i pokazujcie tekst piosenki

„**Koła autobusu kręcą się**”

<https://www.youtube.com/watch?v=gs8gSN8PboA>

Koła autobusu kręcą się, kręcą się, kręcą się
Koła autobusu kręcą się
Przez cały dzień

Trąbka ciągle trąbi trututu, trututu, trututu
Trąbka ciągle trąbi trututu
Przez cały dzień

Wycieraczki chlapią chlap chlap chlap,
Chlap chlap chlap, chlap chlap chlap
Wycieraczki chlapią chlap chlap chlap
Przez cały dzień

Drzwi autobusu otwierają się, zamykają się, otwierają się
Drzwi autobusu otwierają się
Przez cały dzień

A pieniądze brzęczą dzyń dzyń dzyń,
Dzyń dzyń dzyń, dzyń dzyń dzyń
A pieniądze brzęczą dzyń dzyń dzyń
Przez cały dzień

Koła autobusu kręcą się, kręcą się, kręcą się
Koła autobusu kręcą się
Przez cały dzień

Opracowała: Paula Piekutowska